Nr: 20.
Czwartek.
D. 24. Stycznia
r: 1822.

Kurjer Warszawski.

Wspomnienia.
Zwycięztwo pod Stawiszczą 1655.

NOWOSCI WARSZAWSKIE.

Jutro przypada doroczna uroczystość urodzin N. CESARZOWEJ i KRÓLOWEJ.

N. PAN raczył mianować JP. *Rajzer* Jażynjera w Dyrekcji dróg i mostów, Kawalerem Orderu S. Stanisława czwartej klassy.

Przewóz iuż iest urządzony.

Wczorajsza Maskarada była tak liczna iak poprzedzające. Żałowano iż afisz oznajmił ostatni raz tę zabawę w tym karnawale, spodziewaią się Amatorowie że przynajmniej w tłusty Czwartek ieszcze równie przyjemny wieczór danym będzie.

Wydarzył się tu okropny przypadek: Matka JPani Magdaleny *Duniewiczowej* Wdowy, właścicielki Kamienicy przy ulicy Elektoralnej, zwyczajnie około godziny 8 rano na głos dzwonka przysyłała kawę swej córce sypiaiącej w trzecim pokoju. Onegdaj zdziwiona iż o zwyczajnej godzinie niesłyszy dzwonka, idzie woła służącej, ta się wcale nieodzywa, idzie przeto do pokoju córki, głuche panuje milczenie, zbliża się do łóżka bierze za rękę i znajduje ią zimną i bez władną, przerażona wzywa innych lokatorów którzy widzą Panią Duniewiczową zamordowaną. Nieboszczka miała mocno obwiązane chustkami twarz i głowę, siekiera leżała przy łóżku; po oderwaniu chustek pokazało się iż obuchem była uderzoną w głowę, kość czoła zupełnie iest strzaskaną. Służąca uciekła, która zapewne była sprawczynią tej zbrodni, szukaią troskliwie tej zbrodniarki, dotąd nie iest wyśledzoną. Jeszcze zpewnością wiedzieć niemożna czy miała wspólników zbrodni czy sama ią spełniła. Kilkaset złotych w monecie i niektórych rzeczy niedostaje— Ta służąca niedawno była przyjęta; nowy dowód iak wielką ostrożność zachować należy w przyjmowaniu służących, i zjaką bacznością badać trzeba o ich rekomendacje.

Wczoraj widziano w okokolicach Warszawy przelatuiące ogromne stada *Gęsi dzikich*, z tąd wnoszą że te ptaki albo przeczuły że ciągle unas będzie iuż pora ciepła i dlatego powracaią na dawne miejsca, albo też spodziewaią się rozpoczęcia ciągłych mrozów i odlatuią od nas na południe.

Wczoraj pochowano zwłoki 15to letniego pełnego nadziei młodzieńca syna tutejszej Obywatelki JPani *Łuczyńskiej*

NOWOSCI ZAGRANICZNE.

Od Granic Tureckich.

Podług najświeższych wiadomości z Stambułu, dochodzących do dnia 13 Grudnia, Dywan oświadczył Posłom Angielskiemu i Austrjackiemu że wdni 30 ostatecznie zawyrokuje względem Ultimatum Rossyjskiego, z tego powodu, również i dla rozchodzącej się wieści że dowodzący w Jasach *Salich Basza* ciężką Artylerją do *Brajłowa* odesłał, i że Mołdawją i Wołoszczyznę wojska Tureckie opuszczą, raptownie nadzieja utrzymania pokoju zabłysnela, iak daleko iest prawdziwa zapewne niezadługo się dowiemy, to tylko iest pewna że Janczarowie niechcieli słuchać rozkazu swych starszych i niedozwolili aby Armaty na drugą stronę Dunaiu przeprowadzone.

od Menu.

Osoby świadome rzeczy zpewnością utrzymują, że wnadchodzącej wiośnie zbierze się kongres Monarchów w Florencji na który osobiście zjadą Cesarze Rossyjski i Austrjacki oraz Król Pruski—Sławny kompozytor i skrzypek Ludwik *Spohr* bawiący teraz w Dreznie, wezwany został na Dyrektora Opery do Kassel.— Gazeta Moguncka pisze „*Z* wielu stron odbieramy wiadomości że się udało Lordowi *Strangfort* Turków rozumniejszemi uczynić, to się ma rozumieć Sułtana i Dywan iego, bo co się tycze Narodu, wszyscy Bakałarze Angielscy a nawet Doktorzy Oxfortscy, niebyliby w możności ten pedagogiczny cud uskutecznić. Niewierzemy w to połączenie weselne aż powyjściu nowożeńców z kościoła, i zobopolnych przyrzeczeniach. Droga do tej swiątyni iest daleka i bardzo przykra bo postępować muszą po stosach ciał znieszczęśliwych Greków ułożonych.

z Włoch.

Przypłynął do *Civita Wechja* na własnym okręcie z znacznym orszakiem z Kandji *Osman Aga* będący wsłużbie Wice Króla Egiptu, z kąd udał się do Rzymu dla przyjęcia wiary Chrystusa. Niechciał on przyjąć dowództwa znacznego przeciw Grekom które mu Naczelnik Muzułmanów powierzał—Głoszą że Jenerał *Maitland* odwołany został z Korfu przez rząd Angielski co niemało Greków ucieszy.—

z Madrytu.

Postanowiono aby wysłać wojsko do Kadyxu i Sewilli dla poskromnienia burzycielów

publicznej spokojności, odradzano znowu wykonanie tego rozkazu gdyżby niechybnie przyszło do rozlania krwi bratniej, dotąd przeznaczone wojsko ieszcze nieruszyło, lecz iest w zupełnej gotowości. — Jenerał *Riego* z swoją młodą Małżonką wyjechał do Asturji—Rzadko która prowincja Hiszpańska używa spokojności, w Nawarze iednak najwięcej znajduje się takich którzy chcą sami niewiedzą czego.—

z Paryża.

Jeszcze się niemogą uspokoić Paryżanie po wiadomości świeżo odkrytego spisku. Aresztowania trwaią ciągle nietylko na prowincji ale i w stolicy. — Choroba epidemiczna która się wszczeła po między uczniami wszkole wojskowej miała nastąpić z przyczyny ciągle wilgotnego powietrza. — w *Nantes* znowu dnia 27 Grudnia wznowiła się burza iedna z najokropnieiszych, razem padał deszcz ulewny i grad wielkości nadzwyczajnej, pioruny biły ciągle, a wicher zdawał się zagrażać zburzeniem całego miasta; trwało to bez przerwy 30 godzin, niezostała ani iedna szyba woknach, kto szedł z parasolem wiatr mu go wyrwał i uniosł aż nad wierzchy kamienic, niektórych ludzi woda uniosła a nawet zatopiła, wokolicach prawie niezostało żadne drzewo nieuszkodzone; oczekuią smutnych doniesień z innych miast uszkodzonych przez tę burzę iakiej najstarsi ludzie niepamiętaią. — w Ogólności doniesienia z rozmaitych miejsc Francji, Holandji, Szwajcarji, Niemiec i Włoch zwiastaią iż tak osobliwszych wydarzeń w zmianach temperatury powietrza w Grudniu nigdy niedoświadczono iak na końcu roku zeszłego. *Ren* i inne rzeki tak nagle wzbierały i opadały iak niema przykładu.—Kościół Grecki wystawiony w Marsylji będzie poświęcony w ciągu bieżącego miesiąca z wielką uroczystością. — w *Bordo* młody Podoficer wiednym dniu miał aż tyle przypadków szczęśliwych i nieszczęśliwych: otrzymał stopień Podporucznika, doszła go wiadomość iż Stryj iego bogaty Kanonik umarł i zapisał mu cały maiątek, Kupiec maiętny w którego się córcę kochał ow młodzian dowiedziawszy się że otrzymał rangę i sukcessią zezwolił aby się ożenił z iego córką na co dotąd niezezwalał; tyle razem szczęścia, lecz tegoż dnia wieczorem nowy Podporucznik otrzymał wiadomość że iego kochanka uciekła z Anglikiem do Londynu i że ojciec w Paryżu przegrał sprawę niszczącą cały maiątek.— Zdaie się iż w dniu Bożego narodzenia pomiędzy okropnemi burzami najstraszliwsza była w *Genui*, rozumiano iż całe miasto wały morskie pochłoną, była to noc podobna do sądnego dnia. dopiero nazajutrz widziano iak nieocenione szkody burza poczyniła, wiele okrętów wPorcie zatonęło z kosztownemi towarami, i znaleziono kilkunastu trupów, lękaią się doniesień podobnych z Lewantu. — w Paryżu wydano surowy rozkaz aby wNiedziele sklepy Kupieckie były zamknięte.—Wychodzi w Paryżu nowa Gazeta Grecka pod tytułem *Pszczoła.*

z Londynu.

Papiery skarbowe nietylko Angielskie ale iFrancuzkie wcale się niepodnoszą temu innej przyczyny przypisać niemożna iak okolicznościom politycznym. Co raz bardziej wLondynie rozchodzą się wieści o wojnie. — w Irlandji ciągle panuią zamieszania i mordy. — Głoszą że rząd wyszle flotte obserwacyjną na Srodziemne morze. --w*Southtawton* niewiasta powiła bliźnięta z których iedno iest białe a drugie zupełnie czarne? — Dziedzice dóbr w Hrabstwie Iork oddawnych czasów za najpierwszy punkt Kontraktu dzierżawy kładą że obowiązkiem będzie Dzierżawcy dostawić właścicielowi na S Jan kule wielką śniegu, a na Boże narodzenie rozkwitłą różę!— wStanach ziednoczonych Ameryki Izba Reprezentantów najsurowiej zabroniła poiedynków.—

DONIESIENIA.

W dniu 25 Stycznia r:b: o godzinie 10 zrana przy ulicy Senatorskiej przed Ratuszem głownym M: Warsz: Nr: 462 sprzedane będą przez Publiczną Licytacją Oryginalny Obraz śmierci Xięcia Poniatowskiego olejno malowany pędzla sławnego Verneta, i Kopersztych Batalja pod Samosiera ieden z pierwszych wycisków zwany (avant le lettre) kolorowany, a to zagotowe pieniądze. *J. Dzieciałkiewicz Kom:*

Uwiadamiam Szanowną Publiczność, iż w dniu 25 m i r: b: ogodzinie 10 zrana w domu pod N: 413 przy ulicy Żabiej sprzedane będą przez Licytacją Publiczną ruchomosci, iakoto: Siano, Stoły, Komody, Krzesła, Kanapy, Zegar ścienny i:t:p: Koni 6 na targu Publicznym Muranow zwanym z zaprzęgą i dwoma wozami szybowanemi, tegoż dnia ogodzinie 3 z południa sprzedanemi zostaną, a to zagotowe pieniądze. *Ste: Osipowski Kom:S:*

Fortepjan i Angielska Gitara dobra do sprzedania przy ulicy Konwiktorskiej pod Nr 2182 na pierwszem piętrze.

Do tysiąca workow nowych korcowych z płótna dobrego mocno szytych znaczonych iest do sprzedania razem lub poiedynczo sztuka po zło: 2 Dowiedziec się u Murgrabiego domuKoszyki zwanego przy ulicy Marszałkowskiej Nr: 1753.

Teatr. Dziś Opera *Familja Szwajcarska* i Balet *Hołd Cnotom.*